

DZIENNIK

ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO

Przedpłata miesięczna 6000.— Mk

Redakcja i Administracja przy ul. Ciężarowej 1. 18

Ogłoszenia według taryfy.

Rok I

Cieszyn, środa 14 marca 1923

Nr. 11.

Nota Polski w sprawie mniejszości narodowych.

Cieszyn, 12 marca.

Polskie Państwo urodziło się z kulą u nogi. Traktat Wersalski, podpisany dnia 28 czerwca 1919 roku narzucił nam tak zwane „zasady ochrony mniejszości”. Nie nam samym, bo także innym państwom, jakie wyłoniły się z powojennej mgławicy, narzucono przepisy o mniejszościach.

Traktat ten o mniejszościach w sposób dotychczas w dziejach nieznan, ograniczył zwierzchnictwo Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Jugosławii na rzecz Sprzymierzonych i Stowarzyszonych mocarstw, zrzeszonych w Lidze Narodów, skrepił wolność ruchów wymienionych państw i stworzył dla nich cały szereg zawiłości i trudności.

Myśl obrony mniejszości w zasadzie słuszną wzniosła i nowożytną wykoślawiono, uczyniono z niej łańcuszek, pętlę i hamulec, zapomocą którego potężne państwo zwycięskie oraz ukrywające się za niemi przeróżne międzynarodowe siły — mogą wywierać nacisk na państwowe nowotwory, przede wszystkim zaznaczając się wtenczas, gdy idzie o sprawy gospodarcze, n. p. wschodnio galicyjską naftę, czy górnośląski węgiel, czy dostęp do morza.

Postanowienia o ochronie mniejszości nie pozwalają zestroić się wewnętrznie, okrzepnąć młodym państwom, gdyż do trudności wewnętrznych wytworzenia czy to ustaw, czy sprawnych narządów wykonawczych — przybyszą nieznanne w starych państwach wpływy zagraniczne. Dochodzi nadto do stosunków tak nie do utrzymania, jak to, że tak zw. mniejszości są w stosunku do narodowej większości danego państwa — obywatelami wyższego niejako rzędu, gdy bowiem ostateczną instancją Polaka w Polsce, czy Czecha w Czechosłowacji są wewnętrzne władze — Niemiec czy Ukraińiec mają prawo odwoływania się do orzecznictwa zagranicy.

Na niemożliwość utrzymania tak wyjątkowych przepisów zwrócił delegat polskiego rządu przy Lidze Narodów dnia 16 stycznia r. b. uwagę Lidze, przyczem podkreślił on praktykowaną dotychczas procedurę Ligi wobec petycji, nadesłanych przez osoby, związki, względnie państwa, nieposiadające podstaw do wkroczenia, przewidzianego art. 12 traktatu głównych mocarstw z Polską z 28 czerwca 1919 r. Nota zawiera szereg uwag o charakterze ogólnym, które „mogą przyczynić się do ustalenia właściwej i praktycznej metody stosowania zasad ochrony mniejszości przez Radę Ligi w odniesieniu do wszystkich zainteresowanych państw”.

Co się tyczy Wschodniej Małopolski, to właśnie w porę wyszło ze strony kompetentnej, bo z klubu ukraińskiego w Sejmie warszawskim oświadczenie, którego treść na innym miejscu podajemy, że sprawa ta, t. j. sprawa ruskiej mniejszości narodowej, jest sprawą domową Rzeczypospolitej Polskiej i jako taka z wykluczeniem wpływów zewnętrznych załatwioną być musi. Załatwienie jej jest też na najlepszej drodze. Interwencja Ligi narodów lub też Rady ambasadorów jest w tej sprawie zupełnie zbędna.

Przegląd polityczny.

W sprawie Wschodniej Małopolski. W związku z akcją w sprawie definitywnego uznania przez Radę Ambasadorów wschodnich granic Polski, prezes klubu chłimorobów, ks. Ilkow wystosował następujące pismo do prezydium Rady Ministrów:

„Wobec tego, iż Rada Ambasadorów przystąpiła do rozpatrzenia granic wschodnich Polski, oznaczonych traktatami, zawartymi między Polską a Rosją sowiecką, Klub Sejmowy Ukraińsko-włościański galicyjski jako obecnie jedna prawna ukraińska reprezentacja narodu, zamieszkującego wschodnie województwa przedtem b. Galicji (Małopolski), których przynależność będzie bezwzględnie przedmiotem obecnych obrad Rady Ambasadorów, ma zaszczyt prosić rząd o zakomunikowanie w drodze dyplomatycznej, przez delegata Polski, następującego wyjaśnienia poszczególnym reprezentantom państw, wchodzących w skład wspomnianej Rady Ambasadorów.

Tak Prezydium, jak i cały Klub Ukraińsko-Włościański Sejmowy w Warszawie uważa rzecz, dotyczącą uregulowania wszelkich stosunków na terenie wschodnim w b. Galicji, jako kwestję wyłącznie „wewnętrzno-narodową”, do której uregulowania rząd polski w myśl konstytucji już przystąpił częściowo, resztę zaś dokłada wszelkich starań, ażeby je zrealizować na podstawie domagań i postulatów przez reprezentację owego Klubu Sejmowego Wysokiemu Sejmowi w dniu 23 I 1923 r. przedstawionych i na podstawie osobnego statutu, złożonego Wysokiemu Rządowi. Dlatego to podpisany Klub uważa za odpowiednie zwrócić na to uwagę, gdyż za wszelkie inne wystąpienia z pretensjami, czy wyjaśnieniami, rzekomych zjawiających się tam przedstawicieli nie bierze żadnej odpowiedzialności.

„Numerus clausus” w Krakowie. „Głos Narodu” donosi, że po wydziale prawniczym również wydział lekarski uniwersytetu Jagiellońskiego oświadczył się jednomyślnie za wprowadzeniem numerus clausus, w myśl protestu posła Kiernika. Wydział filozoficzny wniosek odrzucił 30 głosami przeciw 11. Wydział hutniczy akademii gór. oświadczył się za wprowadzeniem numerus clausus. Pod adresem marszałka Sejmu komisji oświatowej nadeszło z różnych gmin żydowskich około 50 depesz, protestujących przeciwko projektowanej zmianie art. 86 ustawy o szkołach akademickich w kierunku „numerus clausus” i rozgraniczenia narodowości. Nadeszły też protesty od żydowskiego klubu mieszczańskiego ze Lwowa, od 21 związków akademickich sionistycznych z Krakowa i od miasta Radomska.

Podróże ministrów Skrzyńskiego i Benesza. Minister spraw zagranicznych i p. Aleksander Skrzyński, wyjechał onegdaj do Paryża. Pobyt p. Skrzyńskiego za granicą potrwa prawdopodobnie dwa tygodnie i jest związany ze sprawą granic wschodnich Rzeczypospolitej. Z Pragi donoszą, że czechosłowacki minister spraw zagranicznych, p. Benesz, wyjedzie do Warszawy z końcem marca lub w pierwszych dniach kwietnia.

Wysiedlenie kolonistów niemieckich. Na posiedzeniu sejmowej komisji dla spraw zagranicznych sprawę wysiedlenia 21.000 kolonistów niemieckich przedstawił delegat Polski przy Lidze Narodów prof. Askenazy. Ze słów jego wynikało, że przeciwko wysiedleniu, które miało być całkowicie przeprowadzone w latach 1921 i 1922 — w Konferencji Ambasadorów zaprotestował poseł niemiecki w Warszawie, żądając powstrzymania eksmisji dla 3000 kolonistów, a „Deutschensbund” wnosil w sprawie eksmisji skargę do Ligi Narodów. Wobec nalegań Ligi Narodów rząd polski dwukrotnie odwołał eksmisję, równocześnie protestując przeciwko mieszanin się do tej sprawy Ligi Narodów, jako niekompetentnej. Ostatnio sprawa ta znalazła się przed Trybunałem międzynarodowym w Hadze, który rozstrzygać ją będzie w czerwcu b. r. Obecnie rząd polski wykonuje wysiedlenie, uważając się w niej za decydujący czynnik.

Duchowieństwo katolickie przed sądem bolszewickim. Z Moskwy donoszą, że wręczono arcybiskupowi Cieplakowi i księżom: Melckiemu, Butkiewiczowi, Wasilewskiemu, Janukowiczowi, Ejsmontowi, Junewiczowi, Matulanisowi, Chodniewiczowi, Iwanowowi, Fedorowowi, Rutkowskiemu i Szarnasowi akt oskarżenia o stworzenie w r. 1918 organizacji kontrrewolucyjnej, o sprzeciwienie się rozporządzeniom sowieckim w zakresie stosunków państwa do kościoła, wyzykiwanie przesądów religijnych ludności katolickiej dla stawiania oporu władzy robotniczej, o wpajanie ludności katolickiej niechęci do sowieckim, (skutkiem czego było zamknięcie kościołów katolickich) wreszcie o sprzeciwianie się w r. 1922 w Piotrogradzie wydaniu władzom sowieckim kosztowności kościelnych. Księża oskarżeni są z art. 63 i 119 kodeksu karnego. Art. 63 przewiduje najwyższy wymiar kary, czyli karę śmierci i konfiskatę mienia, art. zaś 119 przewiduje ciężkie więzienie izolacyjne przez 3 lata. Akt oskarżenia wręczony księżom katolickim wylicza różne „zbrodnie” księży. Między innymi o ks. Matulanisie wspomina, że był on raz karany w r. 1910 za ochrzcenie dziecka z mieszanego małżeństwa. Ks. Chodniewicz oskarżony jest o wezwanie znajdujących się w kościele wiernych do obrony tabernaculum, z którego wysłannicy władz sowieckich chcieli siłą zabrać złote monstrancje ze znajdującą się tam Hostją. Obrońcą arcybiskupa Cieplaka i 15 księży katolickich w procesie, rozpoczynającym się d. 14 marca, będzie znany adwokat petersburski, Bobriszczew-Puszkina.

Osobliwszy dyplomata czeski. Z Pragi donoszą. Minister spraw zagranicznych, dr. Benesz, udzielił pisemnej odpowiedzi na interpelację w sprawie odwołania b. ministra czeskiego w Tokio Perglera, który prowadzi w prasie amerykańskiej potworną kampanię przeciwko Czechosłowacji, a zwłaszcza przeciwko ministrowi Beneszowi. Minister spraw zagranicznych stwierdza w tem piśmie, że Pergler dopuścił się podczas swego urzędowania w Tokio dużych niepoprawności wskutek czego musiało się przeprowadzić śledztwo dyscyplinarne przeciwko niemu.

Okupacja zagłębia Ruhry. „Petit Parisien” donosi: W swem przemówieniu wygłoszonym na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych

izby, Poincare stwierdził, że w związku z ostatnimi zarządzeniami władz okupacyjnych ogólna sytuacja w zagłębiu Ruhry poprawiła się. Strajkujący robotnicy zaczynają powracać do pracy. Kolejne działają coraz sprawniej. Niektórzy przemysłowcy, głównie w Akwizgranie, przestają się sprzeciwiać normalnemu funkcjonowaniu swych zakładów. Skutki blokady ekonomicznej dają się już odczuwać i jednostki najlepiej poinformowane wyrażają przekonanie, że opór niemiecki załame się niebawem. Blokada zagłębia Ruhry ujawniła między innymi, że Niemcy posiadają dość pieniędzy, skoro mogą nabywać za gotówkę węgiel z zagranicy, natomiast o ile chodzi o odszkodowania, głoszą, iż są niewypłacalni. Na całym terenie okupacyjnym panuje spokój. W chwili obecnej uruchomionych jest 161 pociągów osobowych i 51 towarowych. Pociągi przebywają dziennie przeciętnie 22.000 km.

—:—:—

Spisek w Bawarii. Demokratyczne dzienniki berlińskie zamieszczają szczegóły o spisku monarchistycznym. Ze szczegółów tych wynika, że aresztowani spiskowcy byli tylko pionkami w ręku wysokich i wpływowych osobistości, jak np. generał Ludendorff. Osobistości te dążyły do oderwania Bawarii od Rzeszy i do połączenia jej z Tyrolami.

—:—:—

O pokój na Wschodzie. Z Konstantynopola donoszą: Specjalny kurier, wiozący kontrpropozycje tureckie do układu pokojowego przybył tu z Angorii. Zgromadzenie narodowe odrzuciło swe posiedzenie do czasu otrzymania odpowiedzi od państw sojuszniczych. Nota, która poprzedza kontrpropozycje, zaznacza między innymi: Turcja nie proponuje żadnej gruntownej zmiany traktatu lozańskiego; domaga się rozciągnięcia suwerenności na całe wysepki archipelagu Tenedos i wprowadzenia nieznacznej zmiany granicy Tracji. W sprawie ustroju prawnego dla cudzoziemców Turcja domaga się ustanowienia go na zasadach wzajemności. Odnosnie do kwestii ekonomicznych Turcja domaga się wyłączenia artykułów, dotyczących spraw co do których nie zapadła zgoda i proponuje wznowienie konferencji w jednym z miast Europy. Według doniesień prasy z Konstantynopola, nota jest utrzymana w tonie pojednawczym, nowe jest żądanie zwrotu statków wojennych i materiału wojennego, zabranego Turkom po zawieszeniu broni. Turcy proponują wznowienie rokowań w jednym z europejskich miast o ile to możliwe w Konstantynopolu.

Wiadomości miejscowe i zamiejscowe.

Cieszyński Wydział Gminny odbędzie dnia 14 marca o godzinie 5-ej popołudniu posiedzenie z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie przewodniczącego; 2. wnioski komisji skarbowej: a) preliminarz na rok 1923; b) uchwalenie wysokości czynszu za wodę i czynszu fenigowego i innych opłat miejskich; 3. wnioski komisji szkolnej: a) utworzenie paralelek; b) ustalenie wysokości czesnego; 4. wnioski komisji policyjnej: a) sprawa koncesji dla Zuzanny Schlauerowej; b) nadanie prawa swojszczyzny; 5. wolne wnioski.

Ze Związku śląskich rękodzielników i drobnych przemysłowców w Cieszynie. We środę, 14 marca 1923 o 6 godz. wieczór odbędzie się w sali „Dziedzictwa“ Stary Targ 4 Zgromadzenie rękodzielników. Ze względu na bardzo ważne obrady uprasza się członków o liczne przybycie.

Ukarani lichwiarze. W ostatnim miesiącu zostały następujące osoby ukarane przez okręgowy Urząd walki z lichwą przy Starostwie w Cieszynie za przekroczenie ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej: Leon Hochstein, kupiec w Cieszynie, 100.000 marek (14 dni aresztu), za nieprzedkładanie faktur, i 20.000 marek (7 dni aresztu) oraz konfiskatę 200 kg cukru, 200 kg maki i woreczek rodzynek, za nieposiadania faktur; Ignacy Aufricht, kupiec w Cieszynie, ul. Głęboka, 20.000 marek (5 dni aresztu) i konfiskatę 52 kg herbaty, 7'10 kg fig i 2 kg czekolady (nieposiadania faktur); Maria Zidkowa, handlarzka mlekiem w Cieszynie, 50.000 marek (5 dni aresztu), lichwa mlekiem; Anna Kotulowa, handlarzka mlekiem w Cieszynie, 50.000 marek (5

dni aresztu), lichwa mlekiem; Stuchlik, rzeźnik w Cieszynie, 20.000 marek (2 dni aresztu), lichwa mięsem; Józef Zajac, rolnik w Bładnicach, 10.000 marek (2 dni aresztu) i konfiskatę masła, lichwa masłem; Leopold Halpern, domokrażca w Cieszynie, ul. Frysztacka, 20.000 marek i konfiskata 8 m szewiotu (3 dni aresztu), nieposiadanie odpowiednich faktur; Mojżesz Landau, szcziotkarz w Chrzanowie, 20.000 marek (2 dni aresztu), nieposiadanie faktur.

Podwyższenie cen tytoniu i wyrobów tytoniowych, które na innych obszarach Polski już od 1 marca weszło w życie, zostało z dniem wczorajszym niestety i u nas zaprowadzone. Od wczoraj obowiązują następujące ceny: 25 gr. przedni tytoń „Cieszyn“ 3250 marek, 100 gr. tytoniu fajkowego „Goldfarb“ 3600 marek, 50 gr. tytoniu fajkowego „Benissimo“ 2700 marek, Papierosy: Egipskie 170 marek, Khedive 200 marek, Coronas 250 marek. Cygara: 540 i 1630. Te bajecznie wysokie ceny są nowym, bardzo niemiłym przyczynkiem do tej osobliwej metody, jaką Rząd do zwalczania drożyzny zastosowuje. Ze tytoń jest dla milionów ludzi artykułem pierwszej potrzeby, o tem zapewne i p. minister skarbu nie wątpi.

Ślacy zwolnieni od ćwiczeń broni. Według urzędowego zawiadomienia są rezerwiści do Cieszyńskiego i do Śląska Górnego przynależni od ćwiczeń broni zwolnieni. Są oni tylko obowiązani, jawnie się do rejestracji ze swymi dokumentami wojskowymi i certyfikatami, które stwierdzają, że na mocy ustawy o autonomii Województwa śląskiego są obecnie od służby wojskowej zwolnieni. Wszyscy inni obywatele państwa, na Śląsku zamieszkali, jeżeli nie są rodowitymi Ślązakami, muszą ćwiczenia broni odbywać.

Ile się płaci za poświadczenia obywatelstwa polskiego. Na zasadzie nowej ustawy stempłowej, uchwalonej przez Sejm w dniu 1 bm. osoby, którym obywatelstwo polskie przysługuje na zasadzie traktatu wersalskiego lub ryskiego otrzymują poświadczenia urzędowe obywatelstwa polskiego zupełnie bezpłatnie. Osoby, które mają prawo do starania się o obywatelstwo polskie na podstawie innych uprawnień, opłacają 15.000. Pozostała kategoria, która może otrzymać obywatelstwo polskie tylko na zasadzie dobrej woli władz polskich, opłaca za to 350.000 marek. Wyjątkowo niezamożnym sumą tą może być zmniejszona, a nawet zupełnie skreślona.

Kto będzie płacił podatek dochodowy? W związku z uchwaleniem przez ciała prawodawcze ustawy o podatku dochodowym, termin do składania zeznań o dochodzie został dla osób fizycznych na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 9 b. m. przedłużony do 30-go kwietnia r. b. Potrącenie na poczet podatku dochodowego od pborów służbowych, plac robotniczych i t. p. będą — od dnia 1-go kwietnia dokonywane nie jak dotychczas od dochodu rocznego 2 miliony marek, lecz od dochodu rocznego 10.000 tys. marek. A więc kto w kwietniu otrzyma w postaci wynagrodzenia mniej niż 900 tysięcy marek, ten będzie wolny od opłaty podatku dochodowego; dopiero dochody z pborów służbowych ponad 900 tysięcy marek będą podlegały opalcie podatku dochodowego.

Kuchnia pracowników państwowych. Walne Zebranie tej spółdzielni odbędzie się we czwartek, dnia 15 marca b. r. o godz. 12^{1/2} w południe z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania, 2. Sprawozdanie zarządu kuchni, 3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej, 4. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej, 5. Zmiana statutu (§ 4 i 17), 6. Wybory, 7. Wolne wnioski i życzenia.

Miljonówka. Na sobotnim ciągnięciu miljonówki wygrana padła na numer 4.721.503, sprzedany w Warszawie.

—:—:—

Ustawa o zasiłkach dla rodzin rezerwistów w czasie ćwiczeń.

Na posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej, które się odbyło w obecności przedstawicieli ministerstw spraw wojskowych, wewnętrznych i skarbu, przyjęto w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o zasiłkach dla rodzin osób powołanych do ćwiczeń wojskowych.

Ustawa postanawia na ogół, że prawo do zasiłków za powołanych do ćwiczeń wojskowych przysługuje żonie, także separowanej, o ile powołany obowiązany jest ją utrzymywać, dzieciom ślubnym lub nieślubnym, oraz pasierbom powołanego, zasadniczo do 16 roku życia, chyba że udowodnią, iż uczęszczają do zakładu naukowego lub pobierają naukę w zawodzie praktycznym, a nie mają utrzymania u swych pracodawców, ani też nie otrzymują wynagrodzenia wystarczającego do ich utrzymania, w każdym razie jednak nie dłużej, aniżeli do 24 roku życia. Prawo przysługuje dalej rodzicom oraz nieletniemu rodzeństwu, tudzież dziadkowi i babce powołanego.

Zasiłki otrzymywać będą osoby powyższe wówczas, jeżeli je powołany utrzymywał ze swej pracy, a wskutek przerwy w tej pracy wywołanej ćwiczeniami był owych osób został zagrożony. Prawo do zasiłku przysługuje również tylko za jednego powołanego, bez względu na ilość powołanych w rodzinie, a przysługuje za czas: od dnia odejścia na ćwiczenia, do dnia następującego po dniu zwolnienia z ćwiczeń. Prawo do zasiłku gaśnie, o ile uprawniony opuścił granice Rzeczypospolitej, o ile został skazany za czyn pociągający za sobą skutki karno-sądowe, albo na karę połączoną z pozbawieniem praw obywatelskich, albo w razie stwierdzenia dezercji lub samowolnego oddalenia się powołanego do ćwiczeń. Wyplata zasiłków zawieszają się na czas pozbawienia wolności powołanego do ćwiczeń, na zasadzie prawomocnego wyroku sądowego, oraz na czas pozbawienia wolności osoby, której zasiłek przysługuje.

Wysokość zasiłków dla rodzin stałych pracowników i robotników utrzymujących się z pracy najmniej wynosi dla żony 60 procent, dla każdej innej osoby uprawnionej do pobierania zasiłku 15 procent płacy powołanego. Łączna suma wszystkich zasiłków przyznanych rodzinie jednego powołanego nie może przenosić 100 procent jego płacy. Zasiłki te wypłacać będą pracodawcy, o ile nie zostanie urzędowo stwierdzona niemożność pracodawców do ich płacenia. Wysokość zasiłków dla rodzin innych stałych pracowników powołanych ustali Rada ministrów, a wypłacać je będzie państwo. Omaiwane zasiłki nie mogą być przedmiotem egzekucji i zabezpieczenia, nie mogą być cedowane, przekazywane i oddawane w zastaw.

Prawo do zasiłku należy zgłaszać w swych urzędach gminnych. Zgłaszać je winien bądź to powołany, przed odejściem na ćwiczenia, bądź jeden z członków rodziny, lub jego zastępca. Zgłaszać je należy najpóźniej w miesiąc po ukończeniu przez powołanego do ćwiczeń.

O prawo do zasiłku oraz o obowiązku ponoszenia go przez pracodawców rozstrzygają zarządy gminne, które przyjęły zgłoszenie.

Przeciw orzeczeniom tym mogą interesowani odwołać się do swych władz politycznych I. instancji w ciągu ośmiu dni. Odwołania wnoszą należy za pośrednictwem danej zwierzchności gminnej. Orzeczenie władzy politycznej jest ostateczne. Władze te mają też prawo z własnej inicjatywy zmieniać orzeczenia zwierzchności gminnych, o ile stwierdzą w nich wadliwość.

Wniesienie przez pracodawcę odwołania przeciw orzeczeniu zwierzchności gminnej, nakładającemu nań obowiązek wypłacania zasiłków, nie zwalnia go od obowiązku wypłacania tego zasiłku aż do prawomocności tego orzeczenia. O ile pracodawca obowiązków określonych obecną ustawą nie wypełni, to zasiłki wypłacać będzie w jego zastępstwie i na jego rachunek skarb państwa, który oczywiście ściągnie od niego w drodze przymusowej zwrot wypłaconych sum, o ile pracodawca nie zostanie prawomocnie zwolniony od wypłacania zasiłków.

Ustawa obowiązywać ma do końca roku bieżącego.

Ze świata.

Prezydent Wojciechowski i jego matka. Z Warszawy piszą nam: Jednym z powodów popularności nowego Prezydenta Polski, p. Wojciechowskiego, jest jego przywiązanie do sędziwej matki. Gdy poinformowano go o wyborze, nowy Prezydent natychmiast odwiedził swą matkę staruszkę i poprosił ją o błogosławieństwo. Incydent ten grubo się przyczynił do

większej jeszcze popularności, jaką się cieszy Prezydent Wojciechowski wśród warstw polskich.

Skazanie biskupów. Z Moskwy donoszą: Prasa sowiecka przytacza szereg sprawozdań z procesów biskupów prawosławnych, które odbyły się w rozmaitych miastach Rosji. Wszyscy biskupi byli oskarżeni o działalność kontrrewolucyjną i agitację antysowiecką. Skazani są: biskup ufiński — Borys, biskup ekaterynburski — Grzegorz, biskup czernihowski — Awerkijusz, biskup rylski — Paweł, biskup zabajkalski — Sofronijusz, na 1-3 lata więzienia.

Pogrom w Kownie. Z Kowna donoszą 10 marca. Onegdaj odbył się pogrom żydowski, który doprowadził do poważnych bójk w dzielnicy starego miasta. Grupy młodzieży, należącej częściowo do związków strzeleckich, częściowo do grupy „faszystów” pociągnęły późnym wieczorem do dzielnicy Starego Miasta i rozpoczęły od wybijania szyb w sklepach żydowskich. W dzielnicy zapanowała olbrzymia panika. Między poszkodowanymi kupcami a grupami manifestantów wywiązały się poważne bójk. Dopiero po dłuższym czasie ukazały się wreszcie silne oddziały milicji, które zdołały rozprężyć tłumy. Wielu manifestantów zostało aresztowanych, lecz po sprawdzeniu dokumentów osobistych, wypuszczono ich na wolność. Straty są znaczne.

Plaga szarańczy, będąca przez długi czas zjawiskiem, powtarzającym się periodycznie w Argentynie, nawiedziła obecnie Boliwię, szkodziwie przytem owady okryły nawet tereny, położone na wysokości 12.000 stóp ponad powierzchnią oceanu. Urodzajna prowincja Cochabamba uległa zniszczeniu przez tę plagę. Sto pięćdziesiąt leguas (mila hiszpańska = około czterech kilometrów) kwadratowych gruntu pokrytych jest szarą warstwą owadów, które pożarły wszelką roślinność. Mieszkańcy prowincji walczą wszelkimi środkami z tą plagą, kopiąc rowy, zbierając szarańczę w worki na spalanie, odstraszać ogniem i krzykiem nadciągające chmury owadów, ale klęska szerzy się coraz dalej tak, że w ciągu kilku tygodni ceny łupów rolnych podskoczyły w Boliwii o 50%.

Śpiączka w Nowym Jorku. Londyn 10 marca. Jak donoszą z Nowego Jorku, notują tam coraz liczniejsze wypadki śpiączki. Od poniedziałku rana zarejestrowano 23 wypadki. Liczba zachorowań od 1-go stycznia r. b., wyniosła 260, z których 112 było śmiertelnych.

Wzrastanie przypadków choroby raka we Francji. Jak oświadcza dyrektor paryskiej służby szpitalnej przedstawicielowi „Eclaira”, we Francji wzrasta niepokojąco liczba przypadków choroby raka. Zwłaszcza wśród ludzi w wieku od 45 do 55 lat choroba ta jest coraz częstsza. W 1883 r. liczba zgonów na raka wynosiła w Paryżu 2210. W 1912 r. doszła już do 3002, a w 1919 r. do 3633. Jest to jedna dwunasta ogólnej liczby zgonów w stolicy Francji! Tylko gruźlica jest bardziej zabójczą, to też zarządzono wszelkie środki dla przeciwdziałania morderczej chorobie. Leczenie raka radjem dało dotychczas wyniki najpomyślniejsze. Urządzono więc w Paryżu trzy stacje leczenia radjem, a czwarta otwarta będzie niebawem.

Wykupowanie klejnotów przez Amerykę. Nie tylko arcydzieła sztuki wędrują coraz częściej z państw europejskich, w których nie istnieją prawa, zakazujące wywozu takich arcydzieł, do Stanów Zjednoczonych, ale także kamienie drogocenne opuszczają w coraz większej ilości zbiedniałą Europę, znajdując chętnych nabywców w bogatej Ameryce. A do jakich rozmiarów doszedł ten handel, tego dowodzą na przykład, liczby zebrane przez władze portu londyńskiego w ciągu 1922 r. wywieziono z tego portu do Ameryki samych diamentów na sumę 7.618.338 dolarów, gdy tymczasem w ciągu 1921 r. suma wywozu diamentów z Londynu wynosiła tylko 1.791.225 dolarów, a zatem pięć razy mniej. W tym samym czasie wywieziono z Londynu do portów amerykańskich pereł za 4.302.433 dolary i pod tym względem wzrost wywozu zaznacza się bardzo silnie, gdyż w 1921 r. wywóz pereł szacowano tylko na 1.345.744 dolary.

Tajemniczy Japończyk i piękna łodzianka. Łódzka „Republika” zamieszcza szczegóły niezwykle romantycznej historii, które otrzymała

od swego korespondenta z Berlina. Sprawa przedstawia się następująco: Fabrykant łódzki, p. T. zamierza kupić kamienicę dla swej córki i jej narzeczonego, którzy osiedlić się mają w Berlinie. Wyjeżdża tedy razem z córką do Berlina. Na jednym z najwytworniejszych dancin-gów poznała panna T. młodego Japończyka, który przedstawił się jako syn bankiera japońskiego Thung-Li. Po kilku dniach znajomości Thung-Li oświadczył się oficjalnie o rękę panny i został przyjęty. O dawnym narzeczonym zapomniano, p. T. bowiem zachwycony był matrymonialną propozycją Japończyka. Nagle dnia 15 u. m. znikła para naręczonych. Wyjechali tajemnie do Gdańska, skąd mieli wyjechać do Japonii. Po drodze młoda para zatrzymała się w jednym z prywatnych pensjonatów w Sopocie i tu poczęła spędzać miodowe miesiące, zapomniawszy o ślubie. Poza miłością Thung zajmował się również gorącą grą w kasynie, gdzie w ciągu tygodnia przegrał posiadaną przy sobie gotówkę, sprzedał nawet zaręczynowy pierścionek panny T., która go otrzymała od swego pierwszego narzeczonego w Łodzi. Po tych niepowodzeniach para naręczonych puściła się w dalszą podróż do Hamburga, skąd miała odpłynąć do Tokio. W czasie drogi jednak Japończyk znikł bez zśladu. Zawiedziona i zrozpaczona panna T. zwróciła się do policji z prośbą o pomoc. Tu jednak legitymując się papierami, które otrzymała od Japończyka, natychmiast została aresztowana. Okazało się bowiem, że dokumenty te należały do kobiety, podejrzanej o szpiegowstwo na rzecz Francji i poszukiwanej przez policję. Dopiero po 10 dniach, które panna T. spędziła w więzieniu haburskim, została uwolniona wskutek starań jej ojca, który z pomocą policji poszukiwał córki. Celem aresztowania tajemniczego Japończyka policja niemiecka prowadzi energiczne śledztwo.

Dział gospodarczy.

Złoty polski.

Wniesiona do Sejmu ustawa o złotym zawiera następujące postanowienia:

Artykuł 1. Do czasu przeprowadzenia reformy walutowej, wprowadza się złoty, jako jednostkę obliczeniową przy wymierzaniu i obliczaniu podatków, opłat i innych należności publiczno-prawnych na rzecz państwa i ciał samorządowych, oraz do obliczania i ustalania taryf kolejowych i pocztowych. Ta jednostka służyć będzie również dla określania w budżetach nieprzekraczalnych sum wydatków państwa i ciał samorządowych.

Artykuł 2. Złoty, jako jednostka obliczeniowa, odpowiadać będzie tej sile nabywczej ilości złota, zawartej w złotym, jaką ta ilość posiadała w roku 1914.

Minister skarbu ustala i ogłasza periodycznie wartość złotego w markach polskich, obliczoną na podstawie skróconego indeksu cen hurtowych głównego Urzędu statystycznego. Dopuszczalne są przytem zaokrąglenia konieczne ze względu na rachunkowość.

Artykuł 3. Od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, wszystkie wymienione w obowiązujących ustawach lub rozporządzeniach i wyrażone w markach polskich kwoty, o ile dotyczą publiczno-prawnych dochodów państwowych (art. 1), zostaną przerachowane na złote, jeżeli ustawa lub rozporządzenie wyraźnie takiego przeliczenia nie zabrania. Dopuszczalne są przytem zaokrąglenia w złotych i groszach, konieczne ze względu na rachunkowość.

Wartość złotego dla tego celu określi minister skarbu w sposób, wskazany w art. 2, biorąc za podstawę przeciętną za czas 15 dni przed 15 dni po wejściu w życie odpowiedniej ustawy lub rozporządzenia.

Minister skarbu ogłosi wyniki przerachowania na złote, oraz termin, od którego obowiązują kwoty, określone w złotych.

Art. 4. Obliczone w złotych dochody państwa i ciał samorządowych będą pobierane w markach polskich, według ustalonej przez ministra skarbu, w myśl art. 2, wartości złotego, obowiązującej w dniu dokonania zapłaty.

Przepisy o przystosowaniu kasowości i rachunkowości do złotego, jako jednostki obliczeniowej, wyda minister skarbu w drodze rozporządzenia.

Przemycanie bydła, koni i świń do Czech. Do „Gońca Krakowskiego” piszą: Do Białej i Bielska przychodzą regularnie duże transporty świń i bydła ze wschodniej i środkowej Małopolski, ale tylko mała częśćka tych transportów zostaje w Białej. Niektórzy handlarze sprowadzają wagony świń pod adresem Starostwa bielskiego, a następnie wagony te przesuwa do Cieszyna. Przez granicę czeską na Śląsk Cieszyński odbywa się systematyczny szmugiel mięsa, słoniny, a nawet żywych świń, bydła i koni. Specjalnie wykupują paskarze konie, zajęte przez wojskowość i w ten sposób pozbywają armię naszą siły pociągowej. Starostwo białskie rozślało w tej sprawie ostrzeżenia do wszystkich wójtów w powiecie, aby podejrzanych handlarzy koni, włóczących się po wsiach, oddawali w ręce policji.

Polska okrażna wystawa światowa. Celem skutecznego poparcia zagranicznej propagandy polskiej, produkcji i intensywniejszego wprowadzenia naszych produktów surowych i wyrobów naszego przemysłu, na arenę międzynarodową, powstał z inicjatywy Ministerstwa Spraw Zagranicznych projekt urządzenia okrażnej wystawy światowej, której techniczno przygotowanie zająć się mają na życzenie tegoż Ministerstwa „Targi Wschodnie” przy osobistym współdziałaniu i kierownictwie konsula Marjana Wilkoszewskiego. Organizacja tej wystawy wyzyskać ma znakomitą sposobność, jaką przedstawia projektowana w tym roku podróż światowa statku marynarki polskiej „Lwów”, którego zadaniem będzie objechać wszystkie ważniejsze porty na obu półkulach. Wyjeżdżając w tę podróż statek „Lwów” zabierze ze sobą bezpłatnie na pokład wszystkie dostarczone mu dla celów wystawowych przez polskich producentów za pośrednictwem organizatorów wzory, wizerunki, katalogi, cenniki i mniejsze modele. Specjalnie wydelegowany urzędnik Ministerstwa Spr. Zagr. urządzać będzie podczas postojów statku w rozmaitych portach doradne kilkudniowe wystawy nagromadzonych okazów. Wyjazd statku ma nastąpić najpóźniej około 1 maja r. b. a za miejsce i udział w wystawie Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie nałożyło na interesowanych żadnych opłat. Bliższych wyjaśnień w sprawie projektowanej wystawy, która eksportowi polskiemu odda niewątpliwie znakomite usługi, udziela Zarząd Targów Wschodnich, Lwów, Jagiellońska 1 (Gmach Kasy Oszczędności).

Ile posiadamy kruszców w skarbcu narodowym? Komisja skarbu narodowego ogłasza cyfry, ilustrujące stan naszych zasobów kruszcowych. Zasoby te zostaną w całości przeliczone i oszacowane przez komisję dopiero za kilka miesięcy. Do 15 lutego przyjęła komisja od P. K. K. P. i obliczyła czystego złota (w monetach i sztabach) 12.300 kg. 564 gr., czystego srebra (w monetach i sztabach) 67.783 kg. Z ofiar prywatnych przejęła komisja złota czystego 61 kg. 527 gr., srebra czystego 726 kg. klejnotów 6788 kg. 05 gr. Wartość całego zapasu wynosi przeszło 40 milionów marek złotych. Pozostaje jeszcze do przejęcia przez P. K. K. P. kruszców szlachetnych wartości około 20 milionów marek złotych oraz 29 i pół skrzyń z darami w kruszach i drogich kamieniach. Osobno należy wymienić złoto rosyjskie i kosztowności, które na razie jest depozytem, ale 31 marca przejdzie na własność Polski. Wartość jego wynosi 43.200.000 marek złotych. A zatem posiada już skarb państwa szlachetnego kruszcza na przeszło 100 milionów złotych marek, co obliczone na papierowe marki wynosi z górą 942 miliardy marek.

Targi brukselskie. Pomiedzy 9 — 25 kwietnia odbęda się w Brukseli, pod protektorem króla belgijskiego, IV Targi Brukselskie, które w zeszłym roku osiągnęły wielki sukces. Przypuszczać należy, iż po zawarciu umowy handlowej polsko-belgijskiej, stosunki handlowe pomiędzy temi państwami się ożywią, dlatego jest też pożądanem, aby polski przemysł i handel wziął udział w tegorocznych targach brukselskich. Ministerstwo prosi zainteresowane firmy, pragnące wziąć udział w Targach o nadesłanie zawiadomienia do Wydziału Handlu Zagranicznego Departamentu Handlowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Przesyłając powyższe informacje pozwalamy sobie nadmienić, iż naogół w Belgji o czem świadczą artykuły zamieszczane w ekonomicznych czasopismach belgijskich w

ostatnich czasach daje się zauważyć coraz żywsze zainteresowanie się przemysłowych sfer belgijskich życiem przemysłem Polski i stosunkiem jej do ekonomicznych interesów Belgii. Świeżo założony w Belgii przy udziale wybitnych polskich i belgijskich finansistów i przemysłowców Syndykat handlowy pod firmą: „Sindicat des Pays de l'Est“, którego celem jest nawiązywanie i rozwijanie stosunków handlowych między Polską a Belgią, ofiarował za pośrednictwem „Targów Wschodnich“ firmom polskim, któreby chciały wystawić wzory na jarmarku w Brukseli, do dyspozycji swoje stółko, o czym wspomniano już w okólniku handlowym z dn. 23 ub. m. Nr. 342/S 74. Jak się dowiadujemy, przemysł eksportowy polski częściowo nawiązał już kontakt z Targami Wschodnimi w sprawie ew. skorzystania z propozycji „Sindicat des Pays de l'Est“.

Przepisy celne Stanów Zjednoczonych. Nowa taryfa celna St. Zjednoczonych (z 21 września 1922) postanawia co następuje: „Wszelkie towary sprowadzone do St. Zjednoczonych, które mogą być opatrzone znakami stempowymi, wypaleniami lub etykietowaniami bez ich uszkodzenia w chwili fabrykacji lub produkcji winny być oznaczone za pomocą stempowania, wypalenia znaków lub etykietowania, czytelnie w języku angielskim na miejscu widocznym, nie zasłoniętym przez późniejsze dodatki lub zmiany tak, aby wskazane było miejsce pochodzenia. Te znaki, stemple, wypalenia lub etykiety winny być tak trwałe i niecierające się, jak tylko rodzaj towaru pozwoli. Żaden taki towar nie może być wydany z komory celnej przed nałożeniem stempli, znaków, wypalenia lub etykiet i aż każdy artykuł importu, który zostanie wydany z komory celnej bez takiego oznaczenia, będzie oznaczony, ostemplowany, wypalony lub etykietowany, stosownie do tych przepisów i prawideł, jakie amerykańskie Ministerstwo Skarbu wyda. Z wyjątkiem towarów wywiezionych pod kontrolą komory celnej, winna być nałożona, pobrana i opłacona od wszystkich towarów, które w chwili przywozu nie byłyby oznaczone przez stempowanie, wypalenie lub opatrzenie etykietą, prócz opłaty normalnej ustawowej od danego towaru, opłata dodatkowa, wynosząca 10% jego wartości szacunkowej, albo, jeżeli dany towar jest wolnym od cła, winna być nałożona, pobrana i opłacona wynosząca 10% wartości szacunkowej. Każde opakowanie zawierające jakikolwiek przywózony towar, lub towary, winno być oznaczone przez ostemplowanie, wypalenie lub opatrzenie etykietą, po angielsku, czytelnie tak, aby jasno wskazanym był kraj pochodzenia. Żadne takie opakowanie, trzymane w komorze celnej, nie może być wydane bez oznaczenia przez ostemplowanie, wypalenie lub opatrzenie etykietą i aż każde opakowanie importowe, które zostanie wydane z komory celnej bez takiego oznaczenia, będzie oznaczone przez ostemplowanie, wypalenie lub opatrzenie etykietą, zgodnie z takimi przepisami i prawidłami, jakie amerykańskie

Ministerstwo Skarbu wyda. Ministerstwo Skarbu wyda potrzebne przepisy i prawidła dla wykonania powyższych zastrzeżeń. Ktokolwiek rozmyślnie pogwałci jakiekolwiek postanowienie niniejszej ustawy, będzie po udowodnieniu ukarany grzywną do 5.000 dolarów lub aresztem do jednego roku lub też podlegać będzie obu tym karom łącznie. Wyjątek od powyższych przepisów specjalnych, ustanawiających oznaczenie towarów po ich przybyciu do St. Zjednoczonych za opłatą dodatkową w wysokości 10% ad valorem, stanowią zastrzeżenia co do towarów niżej podanych, co do których przewidzianem jest specjalnie, że takie towary, o ile nie będą prawidłowo oznaczone w chwili przywozu, muszą być wywiezione napowrót ze Stanów Zjednoczonych: scyzoryki, nożyczki kieszonkowe, składane i t. p., noże stołowe, rzeźnicze, rzeźbiarskie i t. p., szczypce do paznokci, fryzierskie i dla zwierząt, nożyce do strzyżby wełny i t. p. brzytwy bezpieczeństwa i t. d., instrumenty chirurgiczne, instrumenty laboratoryjne, naukowe i t. d., obcegi, szczypce i t. d., zegarki, zegary i sprężyny do nich, butelki, karafki i słoiki termosowe. Wskazaniem jest, aby eksporterzy z Polski do Stanów Zjednoczonych zasięgali porady u Konsula Generalnego St. Zjednoczonych w Warszawie, Jasna 11, w celu dokładnego zapoznania się z Ustawą taryfową Stanów Zjednoczonych przed wysyłaniem towarów.

Kursa giełdowe.

Kraków, 12 marca. Dolarzy 44.500-46.500; franki francuskie 2550-2850; franki szwajcarskie 8300-8600; funty szterlingi 210.000-220.000; marki niemieckie 1'90-2'30; korony austriackie 0'55-0'65; korony czeskie 1275-1375.

„Coprime“
do gotowania, smażenia
i pieczenia jest czystym,
najlepszym tłuszczem
kokosowym.
∴ Wyrób górnośląski. ∴

DOM

w polskim Cieszynie, położony w centrum miasta wraz z małym ogródkiem do nabycia. Informacji udziela z grzeczności, kancelarja notarialna w polskim Cieszynie.

Śląski Bank Przemysłowy Filja CIESZYN (Bank dewizowy)

(Telefon Nr. 3 i 139)

załatwia wszelkie w zakres banku wchodzące czynności szybko i tanio.

„Barbara“
margaryna dla smakoszy
oraz najlepsze masło
w tabliczkach.
Wyrób górnośląski.

Panna

z kilkoletnią praktyką, ładnym charakterem pisma, pisząca biele na maszynie, znająca język polski i niemiecki poszukuje posady. Zgłoszenia kierować pod Nr. 2020 do Adm. Dzien. Śl. Ciesz.

Dziewczyn i młodych chłopców
przyjmuje

Cieszyńska Fabryka czekolady
Błogocka 18.

Skład komisowy

najlepszych bielskich materiałów — męskich i damskich w wielkim wyborze po cenach fabrycznych u firmy:

Erna Friedmann, Cieszyn
Głęboka 49.

DOM MASZYN ADOLF KAPELLNER i BRAT

Telefon 515 BIAŁA — BIELSKO Telefon 515

Filja: CIESZYN, ul. Szeroka Nr. 3 (około Poczty)

Skład pierwszorzędných wyrobów, MASZYN
do szycia dla domu i przemysłu MASZYN
do pisania, taśmy i kalki ROWERY i przybory,
opony i węże.

Sprzedaż pod gwarancją! Najtańsze ceny rynkowe!

Wina fiaskowe

pierwszorzędných marek, w oryginalnem na-
pełnieniu, jak austriackie, węgierskie, dalmatyń-
skie, tyrolskie, reńskie i mozelskie w wybo-
rowej jakości i największym wyborze w handlu
delikatesów z piwem i winem

Edwarda Prchaly, Cieszyn
Wielkie Podście

Na sezon wiosenny Na sezon wiosenny

poleca się Szan Publiczności
z miasta i okolicy, pracownię
krawiecką eleganckich ubrań
męskich

PAWŁA PILCHA

ul. Bielska Nr. 16 CIESZYN ul. Bielska Nr. 16

wykonanie sumienne i gus-
towne według najnowszych
żurnali zagranicznych.

Ceny możliwie każdemu przystępne.